

POSTANOWIENIE

Dnia 19 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 19 grudnia 2018 r.,

sprawy **D.P.**

skazanego z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 16 marca 2018 r., sygn. akt X Ka [...] /18,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego [...] w W.

z dnia 23 czerwca 2016 r., sygn. akt III K [...] /15,

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

**2. zwolnić skazanego D.P. od kosztów sądowych
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

D.P. został oskarżony o to, że w okresie od sierpnia do października 2004 r. w dniach bliżej nieustalonych w W., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i wbrew przepisom ustawy uczestniczył w obrocie znaczną ilością środka odurzającego w postaci łącznie 300 gramów heroiny, w ten sposób, że nabył wymienioną ilość narkotyków od J.B. w porcjach pięcio - i dziesięciogramowych, każdorazowo z przeznaczeniem do dalszej dystrybucji, tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.

Wyrokiem z dnia 23 czerwca 2016 r. w sprawie III K [...] /15, Sąd Rejonowy [...] w W. uznał D.P. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, wyczerpującego dyspozycję art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 1 kwietnia 2011 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 8 czerwca 2011 r. Nr 117, poz. 678) w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za ten czyn na podstawie powołanych przepisów skazał go, zaś na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 1 kwietnia 2011 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z dnia 8 czerwca 2011 r. Nr 117, poz. 678) w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności oraz karę 100 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 zł.

Orzeczenie Sądu Rejonowego apelacjami zaskarżyli zarówno obrońca, jak i oskarżony. Obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok w całości, zarzucając obrazę prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k., co polegało na nieuwzględnieniu przy dokonywaniu oceny wiarygodności wyjaśnień D.P. zasad logiki, zaś przy dokonywaniu oceny zeznań J.B. całokształtu okoliczności ujawnionych w toku postępowania.

W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zakwalifikowanie czynu zarzucanego oskarżonemu jako występku z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

W osobistej apelacji oskarżony D.P. zaskarżył wyrok w całości podnosząc, że został skazany pomimo braku dowodów wskazujących na jego sprawstwo. Dodał, że zarzucany mu czyn został popełniony przed nowelizacją z dnia 29 lipca 2005 r. Oskarżony nie zgodził się również z wymierzoną względem niego karą, twierdząc, że nie brał udziału w handlu narkotykami, a nabywał je na własny użytek. Na zakończenie wniósł o orzeczenie względem niego kary pozbawienia wolności przy wykorzystaniu instytucji warunkowego zawieszenia jej wykonania.

Sąd Okręgowy w W., po rozpoznaniu apelacji oskarżonego i jego obrońcy, wyrokiem z dnia 12 grudnia 2016 r. (sygn. X Ka [...] /16) uchylił zaskarżony wyrok i

przyjmując, że w ramach zarzucanego oskarżonemu D.P. czynu jego zachowanie polegało na tym, iż w okresie od sierpnia do października 2004 r. w W., wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii posiadał środki odurzające i substancje psychotropowe w postaci: heroiny w ilości nie większej niż 50 gram, marihuany w ilości nie większej niż 20 gram i 20 tabletek ekstazy, co wyczerpuje dyspozycję art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, na podstawie art. 17 § 1 pkt. 6 k.p.k. umorzył postępowanie, wobec przedawnienia karalności.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego w W. wniósł Prokurator Okręgowy w L. Po przeprowadzonym postępowaniu kasacyjnym, Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 13 grudnia 2017 r., sygn. II KK 274/17, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy przez Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 16 marca 2018 r., sygn. X Ka [...] /18, Sąd ten utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego z dnia 23 czerwca 2016 r.

We wniesionej na korzyść skazanego kasacji obrońca na podstawie, art. 523 oraz 526 § 1 k.p.k. powyższemu rozstrzygnięciu zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia poprzez:

1. naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na niedostatecznym rozważeniu zarzutu apelacji dotyczącego obrazu art. 7 k.p.k. i zaakceptowaniu przez Sąd Okręgowy oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji z uchybieniem zasad logicznego rozumowania i tym samym naruszającej standardy swobodnej oceny dowodów, a także poprzez nieodniesienie się do wywiedzionego w apelacji zarzutu, że pomówień przedstawianych przez świadka J.B. nie potwierdzają inne elementy materiału dowodowego,
2. naruszanie, w ramach oceny dowodu z wyjaśnień oskarżonego, reguł oceny dowodów określonych w art. 7 k.p.k., poprzez dokonanie tej oceny w sposób powierzchowny, bez uwzględnienia innych możliwych kryteriów i okoliczności.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w W.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona przez obrońcę skazanego kasacja jawi się jako bezzasadna i to w stopniu oczywistym w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k. Przypomnieć należy, że wzruszenie prawomocnego orzeczenia w drodze kasacji jest możliwe w wypadku stwierdzenia uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. (tzw. bezwzględnych przyczyn odwoławczych) lub rażącego naruszenia prawa materialnego lub procesowego, jeśli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Należy jednocześnie podkreślić, na co niejednokrotnie zwracał uwagę Sąd Najwyższy, że leżące po stronie orzekającego Sądu naruszenie prawa musi mieć charakter nie tylko „rażącego”, ale także musi mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Uwagi natury ogólnej prowadzą do następujących konkluzji:

1. zarzut rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez brak dostatecznego rozważenia zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. jest bezzasadny, bowiem Sąd odwoławczy w pisemnych motywach wyroku należycie rozważył wszystkie zarzuty zawarte w apelacji obrońcy skazanego. Prawdłowo wykazał, odwołując się w tym zakresie do przekonujących dowodów, z jakich powodów za zasadne uznał ustalenia Sądu I instancji co do sprawstwa skazanego D.P. W istocie tak sformułowany zarzut kwestionuje ocenę dowodów dokonaną przez Sąd Rejonowy i zaakceptowaną przez Sąd Okręgowy. Analiza zarzutu uprawnia do twierdzenia, iż celem skarżącego było doprowadzenie do ponownej kontroli ustaleń faktycznych poczynionych przez oba Sądy orzekające, albowiem rzekome naruszenie prawa procesowego, o którym mowa w kasacji w ogóle nie nastąpiło.

2. także zarzut z pkt 2 kasacji jawi się jako oczywiście bezzasadny. Sąd odwoławczy rozpoznał bowiem zarzut apelacyjny dotyczący wadliwej, zdaniem apelującego, oceny wyjaśnień D.P., ocenił wszystkie ustalone w sprawie okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak również na niekorzyść

skazanego, w tym zeznania świadka J.B., dokonał ich swobodnej, a nie dowolnej oceny, ze szczególnym uwzględnieniem wiedzy i doświadczenia życiowego.

Zdaniem Sądu Okręgowego, błąd w zakresie logicznego rozumowania podnoszony w apelacji przez skarżącego, nie miał wpływu na prawidłowość ustalonego stanu faktycznego i treść wydanego przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcia. Sąd Rejonowy odmawiając wiary twierdzeniom obecnie skazanego D.P. co do ilości i celu nabywania narkotyków od świadka J.B., kierował się bowiem również tym, że wyjaśnienia skazanego pozostawały w sprzeczności z uznanymi za wiarygodne w tym zakresie zeznaniami świadka J.B., który podał informacje pozwalające zweryfikować poprawność podanej przez niego ilości narkotyków. Według jego relacji skazany nabywał narkotyki w okresie od sierpnia do października 2004 r., co 2 dni, a skoro tak, to liczba tych transakcji mogła wynieść ok. 46 (ok. 92 dni). Jednocześnie świadek wskazał, że jednorazowo zbywał skazanemu pomiędzy 5g a 10 g heroiny. Oznacza to, że D.P. mógł nabyć od niego pomiędzy 230 g, a 460 g heroiny. Jak zaznaczył Sąd Okręgowy, podana ilość 300 gramów była zatem wyważona i nie pozostawała w sprzeczności z całością jego zeznań/wyjaśnień. Zdaniem Sądu wiarygodności twierdzeń świadka J.B. nie podważa fakt chęci skorzystania przez niego z art. 60 § 3 k.k. Po pierwsze dlatego, iż sam skazany potwierdził fakt wielokrotnego nabywania narkotyków od świadka B., po drugie, iż J.B. głównie opisywał działalność innych osób, a skazany pojawił się w jego relacji jedynie jako osoba z końca łańcucha dystrybucji. De facto świadek nie potrzebował wskazywać osoby skazanego, aby uzyskać status tzw. małego świadka koronnego, wcześniej bowiem opisał działalność przestępczą szeregu innych osób. Nadto w zeznaniach świadka i wyjaśnieniach skazanego brak jest elementów, które mogłyby sugerować, że miał on powody do tego, aby skazanego świadomie pomówić o niepopelnione przestępstwo (Sąd Rejonowy dokonując oceny zeznań świadka J.B. podkreślił, iż będąc przesłuchiwany wielokrotnie w toku postępowania przygotowawczego w charakterze podejrzanego, a następnie przed Sądem jako oskarżony, konsekwentnie i szczegółowo opisywał okoliczności narkotykowego procederu, w którym uczestniczył. Za każdym razem precyzyjnie opisywał transakcje, w których brał udział, w niczym nie umniejszał swojej roli, opisywał także okoliczności dla siebie niekorzystne, czy stawiające go w złym

świetle, jak chociażby rozmiary prowadzonej działalności, mieszanie kokainy z inną substancją, czy odsypywanie amfetaminy przed przekazaniem jej odbiorcom. W swoich wyjaśnieniach był kategoryczny i konsekwentny. Wielokrotnie przesłuchiwany w toku postępowania przygotowawczego identycznie opisywał poszczególne okoliczności, a w tym zdarzenia, w których uczestniczył wraz z D.P. Również na przestrzeni innych postępowań świadek identycznie opisywał rolę skazanego w narkotykowym procederze, wskazując, że D.P. pomagał mu zbywać heroinę (k. 944) – k. 4 uzasadnienia SR).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.